

Sygn. akt I ACz 287/19

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Baran (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2019 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Z. W.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2019 r.,

sygn. akt IC 1873/18

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Barbara Baran

Sygn. akt I ACz 287/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że z oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku i dochodach, informacji wskazanych w pismach stanowiących uzupełnienie braków formalnych oraz dołączonych do nich dokumentów wynika, iż powód jest właścicielem lokalu mieszkalnego położonego na os.(...) w K., którego deklarowana wartość wynosi 90 000 zł, nieruchomości rolnej w miejscowości (...) o powierzchni 1,5 ha, na której znajduje się budynek mieszkalny, której deklarowana wartość wynosi ok. 70 000 zł oraz oszczędności, których stan na grudzień 2018 r. wynosił 4 061,70 zł. Powód utrzymuje się z oszczędności oraz z zasiłku chorobowego z KRUS w wysokości 210 zł. Posiada jedno konto w banku (...) S.A. i nie ma przyznanego limitu debetowego. Łącznie jego koszty utrzymania wynoszą 1 476 zł (w tym utrzymanie dwóch nieruchomości). Z przedłożonej przez niego historii rachunku bankowego wynika, że w okresie maj 2017 r. – marzec 2018 r. powód dokonał wypłat na łączną kwotę 17 000 zł. Dnia 20 marca 2018 r. otrzymał od strony pozwanej kwotę 13 255 zł tytułem uznanych roszczeń. Po tej dacie, do listopada 2018 r., wypłacił z rachunku bankowego łącznie 24 000 zł. Wypłaty dokonywane były cyklicznie w odstępach miesięcznych, zazwyczaj na kwotę 2 000 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego wniosek powoda nie zasługiwał na uwzględnienie. Skoro powód kilkanaście miesięcy przed wniesieniem pozwu wypłacał około 2 000 zł miesięcznie, a koszty jego utrzymania są o ponad 500 zł niższe, to mógł finansowo przygotować się do wniesienia koniecznej opłaty od pozwu w wysokości 3 800 zł (5% z 76 000 zł) oraz pokrycia ewentualnych zaliczek na opinię biegłego. Ponadto, skoro stać go na utrzymywanie dwóch nieruchomości, to

tym bardziej powinno go być stać także na uiszczenie kosztów sądowych – powód ma majątek, który może wykorzystać do uzyskania niezbędnych ku temu środków.

Postanowienie to zaskarżył w całości powód i wniósł o jego zmianę poprzez zwolnienie go od kosztów sądowych w całości, względnie ponad kwotę 500 zł oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

a) naruszenie przepisu postępowania, które miało wpływ na treść postanowienia, w postaci przepisu art. 102 ust. 1 u.k.s.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie a w konsekwencji odmowę zwolnienia powoda od ponoszenia kosztów sądowych i uznanie, że do uwzględnienia wniosku o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych koniecznym jest wykazanie przez wnioskodawcę, iż jest osobą ubogą;

b) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie obowiązku wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie przez Sąd dowolnej przekraczającej ramy swobodnego uznania oceny materiału dowodowego wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a polegające na błędnej ocenie, że powód jest osobą, która możliwość samodzielnego utrzymania się i poniesienie przez niego kosztów sądowych w wysokości 3 800 zł oraz pokrycie zaliczek na biegłych będzie bez uszczerbku dla niego i rodziny, w sytuacji gdy powód jest osobą bezrobotną, schorowaną, utrzymującą się z oszczędności a wcześniej - przed tragiczną śmiercią ojca - z jego emerytury w kwocie 2 000 zł i z oszczędności ze spadku po matce powoda, co zostało wskazane w treści pism powoda,

c) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, polegająca na błędnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż oszczędności (których stan na grudzień 2018 r. wynosił 4 061,70 zł a które wcześniej wynosiły znacznie więcej tj. przed tragiczną śmiercią ojca w 2017 r.) pozwalają przyjąć, że powód posiada wyższe oszczędności niż deklaruje albo uzyskuje inne dochody, skoro powód przed śmiercią ojca miał wysokie oszczędności i gdy oszczędności powoda od 2017 r. ulegają zmniejszeniu. Powód po śmierci ojca utrzymuje się jedynie z oszczędności, zgromadzonych na rachunku bankowym i pochodzących ze spadku po matce powoda, a z których wcześniej powód z ojcem korzystali sporadycznie bowiem emerytura ojca w kwocie 2000 zł pozwalała na utrzymanie powoda i ojca. Powód pozostaje w samodzielnym gospodarstwie domowym, oszczędności pozwalają jedynie na zaspokojenie jego pierwszorzędnych potrzeb (opłata czynszu, mediów, zakup żywienia, leków, koszty leczenia). Oszczędności w tej sytuacji są niemożliwe i dlatego powód cyklicznie dokonywał wypłat po 2000 zł celem zaspokojenia podstawowych potrzeb;

d) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, polegająca na błędnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że skoro powód dysponuje majątkiem trwałym tj. mieszkaniem na Os.(...)(koszt miesięczny 282 zł tj. prąd, gaz, wspólnota mieszkaniowa) oraz zabudowaną nieruchomością rolną (koszt miesięczny utrzymania 250 zł tj. woda, gaz, prąd, ubezpieczenie) i pokrywa comiesięczne koszty ich utrzymania, to tym samym ma możliwości pokrycia kosztów sądowych, w sytuacji gdy mieszkanie służy powodowi wyłącznie do zaspokajania potrzeb bytowo-mieszkaniowych i stanowi jedyny składnik majątku, natomiast nieruchomość rolna zabudowana przed śmiercią ojca służyła do produkcji rolnej i dokonywania zasiewów - niestety w związku z tragiczną śmiercią ojca obecnie powód jej nie użytkuje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten statuuje zasadę, wedle której sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów określają przepisy prawa procesowego, zasady doświadczenia życiowego i reguły logicznego myślenia. Dlatego też zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. można sformułować skutecznie tylko wówczas,

gdy sąd oceniając wiarygodność oraz moc przeprowadzonych dowodów uchybił przesłankom wskazanym w tym przepisie. Skuteczne postawienie zarzutu poczynienia błędnych ustaleń oraz naruszenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął to sąd, doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Tak procedował Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie, przy rozpoznaniu wniosku powoda o zwolnienie od kosztów sądowych.

Zażalenie powoda opiera się na przedstawieniu odmiennej oceny tego samego materiału dowodowego.

Sąd Apelacyjny podziela zdanie Sądu Okręgowego, że powód jest w stanie uiścić koszty sądowe bez uszczerbku w utrzymaniu siebie.

Zgodnie z art. 102 ust. 1 u.k.s.c. zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych, stanowiąca wyjątek od zasady odpłatności postępowania sądowego, ma na celu umożliwienie osobom ubogim realizację przysługującego im prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Tym samym pomoc ta może być przyznana wyłącznie w sytuacji, w której niemożność poniesienia kosztów postępowania, w całości lub części, ma charakter obiektywny, na który strona nie ma realnego wpływu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1987 r., I CZ 26/87 oraz z dnia 4 lutego 2005 r., III SPP 11/05). Wskazuje się przy tym w orzecznictwie, że ze zwolnienia nie może korzystać ta osoba, która ma możliwość dokonania stosownych oszczędności, przewidując możliwość prowadzenia postępowania sądowego i ponoszenia z tego tytułu określonych kosztów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 1980 r., I CZ 99/80, z dnia 24 września 1984 r., II CZ 104/84 - niepublikowane oraz z dnia 14 października 1983 r., I CZ 151/83).

Powód nie należy do osób, które z przyczyn od siebie niezależnych nie są w stanie uiścić kosztów sądowych.

Skoro powód otrzymawszy zadośćuczynienie od strony pozwanej uznał je za nieadekwatne i postanowił dochodzić pozostałej części na drodze procesu cywilnego, zasadnym jest oczekiwanie, że przynajmniej niewielką część tych środków przeznaczy na prowadzenie procesu. Sposób życia i gospodarowania przez powoda posiadanym przez siebie mieniem jest jego wyborem - nie koniecznością. Posiadany przez niego majątek i jego wartość umożliwia mu uiszczenie przewidywalnych kosztów sądowych w niniejszej sprawie bez uszczerbku w koniecznym utrzymaniu. Pozew powoda datowany jest na 1 października 2018 r. W okresie od 1 do 30 października 2018 r. powód z konta bankowego pobrał kwotę 6 000 zł mimo, że wskazywał, że na utrzymanie potrzebuje miesięcznie 1400 zł. Zatem w okresie jednego miesiąca pobrał kwotę czterokrotnie wyższą niż deklarowane koszty utrzymania, a zarazem niespełna dwukrotność należnej opłaty od pozwu. Oznacza to, że powód posiadał środki na uiszczenie kosztów sądowych w chwili wytoczenia powództwa.

Nie bez znaczenia dla oceny jego zdolności do ponoszenia kosztów sądowych jest okoliczność, że majątek powoda stanowią dwie nieruchomości przedstawiające znaczną wartość i mogące przynosić korzyści.

Podkreślić należy również, że koszty sądowe nie są kosztami bezzwrotnymi i o ile powód wygra sprawę, to na jego wniosek Sąd zasądzi od strony pozwanej wyłożone przez powoda koszty sądowe.

Tym samym bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 102 u.k.s.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny postanowił jak w sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

SSA Barbara Baran